



TYGODNIK PARAFII PW. CHRYSZTUSA DOBREGO PASTERZA W POZNANIU NA OGRODACH
XXII NIEDZIELA ZWYKŁA - 30.08.2020 - NUMER 35/2020 (1031)

Nr konta Parafii; BOŚ S.A. O/ POZNAŃ; UL. J.H.DĄBROWSKIEGO 79A NR RACHUNKU 12 1540 1056 2001 8300 3548 0001

Pieniądze z ofiar za gazetkę są przeznaczone na pokrycie kosztów druku i rozwój tygodnika.

Komentarz Dobrej Nowiny

Spod Cezarei Filipowej droga Pana Jezusa zmierza właściwie już prosto do Jerozolimy. Jeszcze tylko góra Tabor, na której z Mojżeszem i Eliaszem, również w obecności Piotra, rozmawia o konieczności swojego odejścia. A czym bliżej Golgoty tym podróż nabiera większego tempa. Piotr na tym etapie niewiele rozumie. Dopiero co porzucił wszystko, bo znalazł swojego Mistrza, zostawił swój dom, swoją pracę i łódź. I zaraz po swoim wywyższeniu poczuł się na tyle pewnie, że niewątpliwie w dobrej wierze, miał śmiałość pouczyć Pana Jezusa „Panie, niech Cię Bóg broni. Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie!” Ile razy i my mamy ochotę zawołać „Tylko nie krzyż!”, tak bardzo chcielibyśmy, żeby nasza wiara owocowała, ale bez „wejścia do Jerozolimy”. Ale prawdziwe życie, moc przekraczania granic śmierci, jest tylko tam, gdzie jest prawdziwy Chrystus, przyjmujący krzyż i powstający z martwych, a nie lukrowany, mierzony miarą ludzkich wyobrażeń i skrojony na „ludzki obraz i podobieństwo”. I choć świadomość ta bywa trudna – pójście za Jezusem prędzej czy później doprowadzi nas do cierpienia. Każdy kto pójdzie za Nim, kto bezkompromisowo zacznie wypełniać i głosić Jego naukę, spotka na swojej drodze krzyż. Krzyż niezrozumienia, odrzucenia, wyszydzenia, a często i prześladowania. Kto nie dźwiga swego krzyża, a idzie za Mną, ten nie może być moim uczniem”. I nie jest powiedziane, że noszenie krzyża na co dzień jest mniej absorbujące niż najwyższy akt męczeństwa. Jest trochę tak, jak mówił włoski pisarz Pirandello „O wiele łatwiej być bohaterem niż uczciwym człowiekiem. Bohaterem można być raz, uczciwym trzeba być zawsze”.

EWANGELIA Mt 16, 21-27



**Jeśli ktoś chce pójść
za Mną,
niech się zaprze samego siebie**

Słowa Ewangelii według Świętego Mateusza

Jezus zaczął wskazywać swoim uczniom na to, że musi udać się do Jerozolimy i wiele wycierpieć od starszych i arcykapłanów oraz uczonych w Piśmie; że będzie zabity i trzeciego dnia zmartwychwstanie. A Piotr wziął Go na bok i począł robić Mu wyrzuty: «Panie, niech Cię Bóg broni! Nie przyjdzie to nigdy na Ciebie». Lecz On odwrócił się i rzekł do Piotra: «Zejdź Mi z oczu, szatanie! Jesteś Mi zawadą, bo nie myślisz po Bożemu, lecz po ludzku».

Wtedy Jezus rzekł do swoich uczniów: «Jeśli ktoś chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. Bo kto chce zachować swoje życie, straci je; a kto straci swe życie z mego powodu, znajdzie je. Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł? Albo co da człowiek w zamian za swoją duszę? Albowiem Syn Człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego razem z aniołami swoimi i wtedy odda każdemu według jego postępowania»

Myśli św. Jana Pawła II na każdy dzień

30.08.

„Warto się dobru poświęcić, warto się dla niego trudzić, warto dla niego nawet pozornie przegrywać. To jest ogromnie ważne dla człowieka, który chce być zwycięzcą.”

31.03.1975 r.

31.08.

„Modlitwa jest w rzeczywistości uznaniem naszych ograniczeń i naszej zależności: pochodzimy od Boga, należymy do Boga i do Boga powracamy!”

14.03.1979 r.

1.09.

„Jeśli chcesz się stać kimś, jeśli chcesz osiągnąć jakąś dojrzałość i pełnię człowieczeństwa to pamiętaj: to musi kosztować.”

14.09.1975 r.

2.09.

„Pan, gdy się w sercu przyjmie, jest jak kwiat, spragniony ciepła słonecznego. Więc przyplń, o światło, z głębin niepojętego dnia i oprzyj się na mym brzegu.”

Pieśń o Bogu ukrytym

3.09.

„Żniwo życia ludzkiego czeka na moment, kiedy ukaże się w całej prawdzie przed Bogiem i Chrystusem, który jest sędzią naszych dusz.”

14.12.1980 r.

4.09.

„Dążenie do wolności jest jakimś miernikiem człowieczeństwa. Jest ono najpełniej zespolone z dążeniem do prawdy i od niego uzależnione. Jedyłą miarą wolności jest prawda. Ten więc, kto kieruje się prawdą, może być prawdziwie wolny.”

31.05.1968 r.

5.09.

„Człowiek – to inny wymiar potrzeb i inny wymiar możliwości. Jego byt określa wewnętrzny stosunek do prawdy, dobra i piękna. Istotną dla ludzkiej osoby jest transcendentja- a to znaczy zarazem: inny głód. Głód ludzkiego ducha.”

13.06.1987r.

Czytania na niedzielę

Dwudziesta druga Niedziela zwykła, rok A

PIERWSZE CZYTANIE Jr 20, 7-9

Prorok poddany próbie

Czytanie z Księgi proroka Jeremiasza

Uwiodłeś mnie, Panie, a ja pozwoliłem się uwieść; ujarzmiłeś mnie i przemogłeś. Stałem się codziennym pośmiewiskiem, wszyscy mi urągają. Albowiem ilekroć mam zabierać głos, muszę obwieszczać: «Gwałt i ruina!» Tak, słowo Pańskie stało się dla mnie codzienną zniewagą i pośmiewiskiem. I powiedziałem sobie: Nie będę Go już wspominał ani mówił w Jego imię! Ale wtedy zaczął trawić moje serce jakby ogień, żarzący się w moim ciele. Czyniłem wysiłki, by go stłumić, lecz nie potrafiłem.

PSALM RESPNSORYJNY

Ps 63 (62), 2. 3-4. 5-6. 8-9 (R.: por. 2ab)

Refren: Ciebie, mój Boże, pragnie moja dusza.

Boże, mój Boże, szukam Ciebie *

i pragnie Ciebie moja dusza.

Ciało moje tęskni za Tobą *

jak zeschnęła ziemia łaknąca wody.

Refren.

Oto wpatruję się w Ciebie w świątyni, *

by ujrzeć Twą potęgę i chwałę.

Twoja łaska jest cenniejsza od życia, *

więc sławić Cię będą moje wargi.

Refren.

Będę Cię wielbił przez całe me życie *

i wzniosę ręce w imię Twoje.

Moja dusza syci się obficie, *

a usta Cię wielbią radosnymi wargami.

Refren.

Bo stałeś się dla mnie pomocą *

i w cieniu Twych skrzydeł wołam radośnie:

Do Ciebie Ignie moja dusza, *

prawica Twoja mnie wspiera.

Refren.

DRUGIE CZYTANIE Rz 12, 1-2

Rozumna służba Boża

Czytanie z Listu Świętego Pawła Apostoła do Rzymian Proszę was, bracia, przez miłosierdzie Boże, abyście dali ciała swoje na ofiarę żywą, świętą, Bogu miłą, jako wyraz waszej rozumnej służby Bożej. Nie bierzcie więc wzoru z tego świata, lecz przemieniajcie się przez odnawianie umysłu, abyście umieli rozpoznać, jaka jest wola Boża: co jest dobre, co Bogu miłe i co doskonałe.

ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ Por. Ef 1, 17-18

Aklamacja: Alleluja, alleluja, alleluja.

Niech Ojciec Pana naszego, Jezusa Chrystusa, przeniknie nasze serca swoim światłem, abyśmy wiedzieli, czym jest nadzieja naszego powołania.

Czytania na każdy dzień

Poniedziałek: 1 Kor 2, 1-5; Łk 4, 16-30

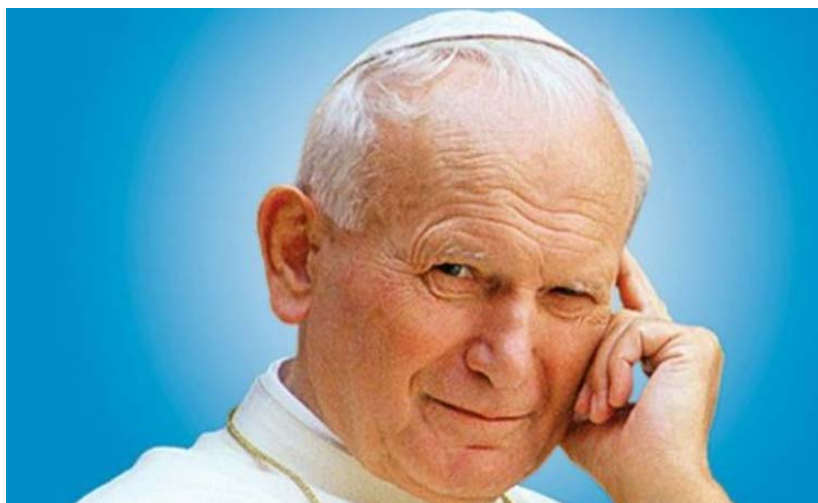
Wtorek: 1 Kor 2, 10-16; Łk 4, 31-37

Środa: 1 Kor 3, 1-9; Łk 4, 38-44

Czwartek: 1 Kor 3, 18-23; Łk 5, 1-11

Piątek: 1 Kor 4, 1-5; Łk 5, 33-39

Sobota: 1 Kor 4, 6-15; Łk 6, 1-5



IV Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny⁽⁸⁾

Włocławek 06-07.06.1991r.

Włocławek znalazł się na pielgrzymim szlaku Jana Pawła II podczas jego IV pielgrzymki do Polski. Ojciec Św. jest patronem województwa kujawsko – pomorskiego i honorowym obywatelem Włocławka. W stolicy Kujaw Wschodnich był trzykrotnie: w 1962 r. jako biskup pomocniczy diecezji krakowskiej, w 1966 r. jako arcybiskup krakowski i w 1991 r. jako papież. Ok. godz. 18.00 Jan Paweł II przyleciał helikopterem z Olsztyna. Wizytę we Włocławku rozpoczął od modlitwy w katedrze włocławskiej.

W katedrze włocławskiej Ojciec Św. wygłosił też przemówienie do katechetów, nauczycieli oraz uczniów. Oto jego fragmenty: „Znajdujemy się w przastarej bazylice pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, w świątyni konsekrowanej w 1411 r. jako wotum za zwycięstwo pod Grunwaldem.

Wspomnijmy, że w tej katedrze otrzymał sakrę biskupią w sierpniu 1939 r., na dwa tygodnie przed wybuchem wojny, wytrawny katecheta i pedagog, bł. Michał Kozal, który za okupacji poniósł śmierć męczeńską za Kościół i Ojczyznę. Pragnę też przywołać na pamięć chorego wówczas na gruźlicę diakona Stefana Wyszyńskiego, któremu tu udzielił święceń kapłańskich biskup sufragan Wojciech Owczarek w roku 1924. Dzisiaj obaj ci słudzy Kościoła są kandydatami na ołtarze. W tej katedrze usłyszeliśmy przed chwilą słowa ostatniego polecenia, mandatu skierowanego przez Chrystusa do apostołów po wszystkie czasy: „**Uczcie wszystkie narody zachowywać wszystko to, co wam przykazałem**” (por. Mt 28,20). Kościół, wypełniając swoją misję, otwiera się na wszystkich ludzi każdego języka i narodu, na dzieci, młodzież i dorosłych. Tak zrodziła się od samego początku i trwa u progu trzeciego tysiąclecia ewangelizacja, a w jej ramach katechizacja Kościoła, różne formy katechizacji w zależności od wieku, wykształcenia, zawodu, środowiska. Wysoce znamieną jest tutaj obecność przybyłych z całej Polski nauczycieli i katechetów, a więc środowiska skupionego wokół szkoły, nauczania i wychowania. **Młodzież i dzieci są przyszłością świata, są przyszłością narodu i Kościoła, są tą przyszłością oni, młodzi ludzie, ale są nią w oparciu o rodzinę, o szkołę, o Kościół, o naród, o cały naród. Dlatego też Sobór Watykański II uczy, iż szkoła „mocą swego posłannictwa kształtuje (...) władze umy-**

slowe, rozwija zdolność wydawania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez przeszłe pokolenia, kształci zmysł wartości, przygotowuje do życia zawodowego, sprzyja dyspozycjom do wzajemnego zrozumienia się, stwarzając przyjazne współzycie wśród wychowanków różniących się charakterem czy pochodzeniem” (Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim). Oto w wielkiej syntezie zadanie szkoły, która ma kształcić i wychowywać. W podejmowaniu tego zadania nie wystarczy patrzeć tylko w wyimaginowaną przyszłość, ale trzeba ją już teraz jakoś tworzyć, trzeba mieć przed oczyma całą tradycję narodu, społeczeństwa, państwa. Powiedział ktoś słusznie, że narody, które tracą pamięć, schodzą do rzędu plemienia.

Jest dziś w toku wielka dyskusja nad kształtem obecnej i przyszłej Polski, jest i musi być dyskusja nad kształtem polskiej szkoły. Wiemy, jaka ta polska szkoła była podczas zaborów, a potem pod okupacją hitlerowską. To tu, niedaleko stąd, umęczony został polski patriota i syn Kościoła Franciszek Stryjas za nauczanie dzieci w prywatnych domach pacierza i katechizmu. Wiemy, jak bardzo trudna - mówiąc z pozycji interesów i praw rodziny oraz narodu - była nasza szkoła po zakończeniu wojny, kiedy stała się po prostu terenem walki ideologicznej, miejscem laicyzacji i sprzeczności między oficjalnym nauczaniem państwowym a tym, co czuł naród, czego pragnęła przeciętna polska rodzina, zwłaszcza rodzina wierząca.

Nie jestem tu po to, by przeprowadzać rozliczenia. Jako pasterz Kościoła pragnę raczej wyrazić uznanie i podziękowanie tym wszystkim wychowawcom i nauczycielom, którzy w trudnych, a czasem bardzo trudnych warunkach, swoim słowem i postępowaniem, dzięki odwadze i mądrej roztropności pomogli w ogromnej mierze zachować i przekazać młodzieży autentyczne wartości chrześcijańskie i narodowe. To ich świadectwo było i pozostaje szczególnie cenne.

Przez wiele lat podstawowa katecheza była z konieczności prowadzona w naszym kraju poza szkołą: w punktach katechetycznych i w pomieszczeniach prywatnych, organizowanych przez Kościół. Słuchaliśmy przed chwilą słów, w których Chrystus nakazuje Kościołowi ewangelizację całego świata aż po jego krańce. Katechizacja jest jedną z zasadniczych form głoszenia słowa Bożego, dlatego też na wszystkich chrześcijanach spoczywa,

w różnym stopniu oczywiście, ciężar odpowiedzialności za nią. A obowiązki temu odpowiada prawo do nauczania i formacji dzieci i młodzieży wedle zasad własnej religii. Wynika ono z prawa człowieka do prawdy, do wolności religijnej, a także z prawa rodziców do religijnego wychowania swoich dzieci”.



Jan Paweł II przed katedrą wrocławską w 1991r. (zdjęcie archiwalne)

Następnego dnia, w uroczystość Serca Jezusowego, Papież odprawił Mszę Św. na lotnisku aeroklubu wrocławskiego (Kruszyn). Po homilii Jan Paweł II dokonał rekonstrukcji obrazu Matki Bożej Nieustającej Pomocy z Kalisza (Niedźwiady). Po modlitwie pokomunijnej Ojciec Święty odczytał akt poświęcenia diecezji wrocławskiej Najświętszemu Sercu Pana Jezusa.

Podczas homilii Papież powiedział:

„Idąc za przykazaniami Dekalogu, które wytyczają program mojego pielgrzymowania, tym razem, należy tutaj przywołać na pamięć przykazanie dziewiąte: „Nie pożądaj żony bliźniego twego”. Nie tylko „nie cudzołóż”, ale też „nie pożądaj”. Nie daj się uwikłać wszystkim tym siłom pożądania, które drzemią w tobie jako „zarzewie grzechu”. Nie daj się opanować „człowiekowi cielesnemu” (por. 1 Kor 3,3). „Jeżeli będziecie żyli wedle ciała - pisze Apostoł - czeka was śmierć” (Rz 8,13). Ciało samo nie ma innej perspektywy - tylko duch ją ma. „Jeżeli zaś przy pomocy Ducha uśmiercać będziecie popędy ciała - będziecie żyli” (Rz 8,13). A siły ducha są w człowieku. I działa też w sercach ludzkich miłość, która jest z Ducha Świętego.

A zatem – trzeba podjąć to, co każdy z nas ma w sobie z ducha i z Ducha Świętego. Nie dać się też uwikłać całej tej cywilizacji pożądania i użycia, która panoszy się wśród nas i nadaje sobie nazwę europejskości, panoszy się wśród nas, korzystając z różnych środków przekazu i uwodzenia. Czy jest to cywilizacja - czy raczej antycywilizacja? Kultura - czy raczej antykultura? Tu trzeba wrócić do elementarnych rozróżnień. Przecież kulturą jest to, co czyni człowieka bardziej człowiekiem. Nie to, co tylko „zużywa” jego człowieczeństwo”.

W kazaniu Jan Paweł II przypomniał również postać ks. Jerzego Popiełuszki (obecnie błogosławionego), którego ciało, po męczeńskiej śmierci, zostało wyłowione z Wisły przy wrocławskiej tamie:

„Moi drodzy, darujcie te słowa gorące, może to dlatego, że dzień jest trochę chłodny, ale jest też *genius loci*, jest to miejsce, jest to przedziwne miejsce. Może nie tak bardzo znane na świecie, w Europie, nie tak bardzo znane - Wrocławek - które

nosi w sobie ten przedziwny zapis w naszym stuleciu, który jest jak gdyby odpowiedzią na tamten zapis całej cywilizacji nienawiści, śmierci, całej cywilizacji śmierci. Zapis cywilizacji życia, życia przez śmierć, tak jak Chrystus, tak jak Serce Boże. Jego ostatnim jakby świadkiem, świadkiem tego zapisu jest właśnie ksiądz Jerzy. Nie wolno go traktować - niech Bóg broni, nie myślę, że ktokolwiek to tak widzi albo próbuje - nie wolno go traktować tylko o tyle, o ile służył pewnej sprawie w porządku politycznym, chociaż była to sprawa do głębi etyczna. Trzeba go widzieć i czytać w całej prawdzie jego życia. Trzeba go czytać od strony tego wewnętrznego człowieka, o którego prosi Apostoł w Liście do Efezjan. Tylko ten właśnie człowiek wewnętrzny mógł być świadkiem, takim świadkiem naszych trudnych czasów, naszego ostatniego dziesięciolecia, jakim był.

Wraz z wszystkimi powtarzam ostatni *passus*, wraz z wszystkimi, którzy przeszli przez tę nadwiślańską ziemię, wraz z księdzem Jerzym, zginam moje kolana przed Ojcem: proszę o „wzmocnienie siły człowieka wewnętrznego”, błagam o „wzmocnienie siły człowieka wewnętrznego” dla wszystkich synów i córek tej ziemi, mojej Ojczyzny, teraz, u progu czasów, które nadeszły i które idą! W dniu, w którym Kościół wskazuje nam miłość objawioną w znaku przebitego boku Pana naszego Jezusa Chrystusa, rozpiętego na krzyżu, z którego wypłynęła krew i woda, w obecności biskupów, kapłanów i diakonów oraz zebranych tutaj wiernych, poświęcam diecezję wrocławską wraz z całą powierzoną mi owczarnią Najświętszemu Sercu Jezusowemu, aby na zawsze pozostała „wybrany m plemiem, królewskim kapłaństwem, narodem świętym, ludem [Bogu] na własność przeznaczonym” (1 P 2,9).

Dziękując Tobie, Panie Jezu Chryste, za to, że „objawiłeś nam imię Ojca” (por. J 17,26) i że za nas „wydałeś się w Ofierze” (por. J 17,19), przyrzekamy Ci bezgraniczną wierność i prosimy o Twą łaskę, abyśmy nadal mogli służyć Tobie w tym samym duchu i z tą samą gorliwością, jak nasi ojcowie. Przez wstawienictwo Tej, która stała pod krzyżem, Dziewicy Maryi, i przed krzyżem, na którym Ty, o Jezu Chryste, darowałeś nam skarby swojego otwartego Serca, prosimy z całej głębi naszego istnienia: „Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według serca Twego”. Amen”.



Jan Paweł II we Wrocławiu podczas Mszy Św. na lotnisku aeroklubu wrocławskiego w 1991r. (zdjęcie archiwalne)

Najpiękniejsze wizerunki Matki Bożej w Polsce

Matka Boża Świętolipska

Matka Boża Świętolipska jest nazywana Królową Mazur. Sanktuarium pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Świętej Lipce położone jest na pograniczu Pojezierza Mrągowskiego i Niziny Sępolskiej. Miejsce to urzeka pięknem, a jego usytuowanie wśród lasów i jezior, pozwala na duchowe spotkanie z Bogiem i zadumanie nad tajemnicą daru stworzenia. W tamtejszej świątyni znajduje się cudowny obraz Matki Bożej z Dzieciątkiem.

O wyjątkowości tego miejsca świadczą legendy przekazywane z pokolenia na pokolenie.

Początki świętolipskiej świątyni sięgają XIV wieku. Wtedy to, według dawnych opowieści, jednemu ze skazańców osadzonemu w kętrzyńskim zamku, objawiła się Matka Boża, prosząc o wyrzeźbienie swego wizerunku w drewnie. Sędziowie potraktowali to jako znak Boży i ulaskawili oskarżonego. Parę lat później umieścił on figurę Maryi na jednej z lip rosnących przy drodze. Kiedy miejsce to zasłynęło cudami, zaczęto pielgrzymować do Świętej Lipki w celu wypraszania łask. Ta sama legenda podaje, że po holdzie pruskim w 1525 roku bojówka protestancka zniszczyła prowizoryczną kaplicę wzniesioną po objawieniach. Lipę ścięto i spalono wraz z figurą, a dla odstraszenia pielgrzymów postawiono szubienicę. Mimo zdelegalizowania religii katolickiej, zakazu pielgrzymowania i postawionej ku przestrodze szubienicy, wierni przez blisko sto lat potajemnie palili świece modląc się w tym świętym miejscu. W 1640 roku zaginioną rzeźbę zastąpił obraz Matki Bożej namalowany przez niderlandzkiego artystę. Na miejscu „świętej lipy” wzniesiono kaplicę, a następnie sanktuarium. Sanktuarium znalazło się pod opieką jezuitów. Jest ono dziś jednym z najwspanialszych obiektów kościelno - klasztornych na ziemiach polskich.

W 1693 roku biskup Jan Stanisław Zbąski konsekrował warmińską świątynię. Z czasem obraz Maryi z Dzieciątkiem stał się częścią ołtarza głównego. W 1719 roku obraz zasłonięto srebrną sukienką wykonaną przez słynnego złotnika Samuela Grawe.

Gdy Rzeczpospolita zniknęła z mapy Europy, Święta Lipka stała się, obok Gietrzwałdu, główną stolicą polskości i wia-

ry dla mieszkańców Warmii i Mazur. Mówiono wówczas: „Czym Częstochowa dla Polski i Ostra Brama dla Litwy, tym Lipka dla Warmii i Mazur”.

Do świętolipskiego sanktuarium pielgrzymowali polscy królowie - Zygmunt III Waza, a potem jego syn Władysław IV Waza. Przed oblicze Królowej Mazur Przybył także Jan III Sobieski z żoną, królową Marysienką, która podarowała Jezuitom własnoręcznie haftowany ornat.

Obraz Królowej Mazur przedstawia Madonnę z Dzieciątkiem na rękach. Małe Jezus z miłością patrzy na swoją matkę, unosząc prawą dłoń w geście błogosławieństwa.



W 1968 roku Prymas Tysiąclecia, kardynał Stefan Wyszyński dokonał koronacji cudownego obrazu Matki Bożej Świętolipskiej. Jednym z uczestników tego aktu był także metropolita krakowski, kardynał Karol Wojtyła, który odprawił uroczystą Mszę Świętą. W uroczystości tej wziął udział prawie cały Episkopat Polski. W sierpniu 2008 roku w Świętej Lipce, w 40 rocznicę koronacji, ówczesny Prymas Polski kardynał Józef Glemp oraz metropolita krakowski Stanisław Dziwisz odsłoniли pomnik kardynała Stefana Wyszyńskiego i papieża Jana Pawła II.

Bazylika Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Świętej Lipce słynie również z ruchomych organów, zaliczanych do najwspanialszych okazów późnego baroku w Polsce. Są one dziełem sztuki autorstwa Jana Jasue Mosengela z Królewca. Zabytek przedstawia scenę Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny. Na instrumencie tym często grywał Feliks Nowowiejski, twórca oprawy muzycznej do „Roty” Marii Konopnickiej.

Ks. Jan Twardowski:

„Myszę że Matka Najświętsza tak kochała Boga, że Jego życzenie umiała nawet odgadnąć. anioł powiedział Jej tylko, że Elżbieta będzie miała dziecko. Nie powiedział nic więcej. Nie dał polecenia, by kiedy zniknie, prędko biegła w góry. Tak niewiele powiedział, a Ona odgadła: jeżeli Elżbieta ma mieć dziecko - jest bezradna i samotna - pójdę i pomogę.

Czasem odgadnięte życzenie Boga pozwala piąć się w wysokie góry”.

Ewa Wika w służbie Maryi

Czy trudne doświadczenia mogą nas wzmocnić?

Trudne doświadczenia są nieodłączną częścią życia każdego człowieka. Mogą to być na przykład choroba, utrata bliskiej osoby, kiepska sytuacja materialna. Ludzie różnie reagują na pojawiające się na ich drodze przykrości i problemy. Jedni się załamują, inni odnajdują motywację do podjęcia działania. Wszystkie takie doświadczenia są swego rodzaju sprawdzianem wytrzymałości psychicznej lub fizycznej człowieka. Wywierają wpływ na jego zachowanie i postawę życiową.

Trudne doświadczenia życiowe wzmocniają człowieka, sprawiają, że staje się silniejszy i odporniejszy na kolejne niepowodzenia w przyszłości.

Główny bohater opowiadania „Wieża” Gustawa Herlinga - Grudzińskiego przeżywał ogromne cierpienia. Chory na trąd i odizolowany od świata nie rozumiał, dlaczego spotkały go takie nieszczęścia. Po śmierci siostry załamał się całkowicie i postanowił popełnić samobójstwo. Z jednej strony trudno mu się dziwić; jego cierpienie przekroczyło ludzką miarę. Chciał zapomnieć o swojej rozpacz, przestać odczuwać ból, a jedynym sposobem, aby to osiągnąć wydała mu się śmierć. Z drugiej, jako chrześcijanin zdecydował się na dokonanie grzechu śmiertelnego, jedynego, za który nie da się odpokutować. Przed popełnieniem prawdopodobnie największego błędu w swoim życiu uchronił go list od siostry. Dzięki niemu podobnie zawierzył Bogu i to pomogło mu poradzić sobie z cierpieniem. Bohater „Wieży” stał się silniejszy i nauczył się przewyżczać swoje cierpienie. Można zauważyć w nim podobieństwa do biblijnej postaci Hioba, który także został pozbawiony przez Boga wszystkiego, jednak postanowił Mu zaufać i pokonał swój ból.

Podobnie zachował się Dante Alighieri – autor i główny bohater średniowiecznego poematu epickiego „Boska komedia”. Po śmierci ukochanej Beatrycze załamał się. Przechodził kryzys wia-

ry i starał się za wszelką cenę zagłuszyć swój smutek. Kochana przez Dantego kobieta ulitowała się nad nim i zorganizowała dla niego wyprawę przez zaświaty. Trudna podróż przez Piekło, Czyściec i Niebo jest dla poety jednocześnie wędrówką w głąb siebie. Dzięki wsparciu Beatrycze i mądrości napotykanych osób, Dante oczyszcza się z grzechów i odzyskuje sens życia. Trudy wyprawy i poprzedni smutek ostatecznie wzmocniły go i uczyniły lepszym człowiekiem.

Trudna sytuacja życiowa spotkała także mieszkańców Oranu w Algierii w powieści parabolicznej „Dżuma” autorstwa Alberta Camusa. Ludzie dotknięci epidemią dżumy w mieście musieli znoś strach przed chorobą, smutek z powodu śmierci rodziny i przyjaciół, rozpacz z powodu rozłąki z ukochanymi oraz niezwykle cierpienie fizyczne po zachorowaniu. Nie wszyscy jednak się załamali. Główny bohater wyżej wspomnianej książki, Bernard Rieux razem z przyjacielem Jeanem Tarrou i paryskim dziennikarzem Raymondem Rambertem stara się pomóc cierpiącym mieszkańcom miasta. Staje się przy tym odporny na widok ludzkiej śmierci, odznacza się niezwykłą odwagą i wytrwałością. Trudne doświadczenia z czasów dżumy pozwalają mu także lepiej przyjąć wiadomość o śmierci żony, która zmarła w sanatorium.

Zupełnie inny przykład trudności życiowych został przedstawiony w powieści Johna Ronalda Reuela Tolkiena pt. „Hobbit, czyli tam i z powrotem”. Bilbo Baggins, tytułowy hobbit, wiódł spokojne życie w swojskim miasteczku Shire, kiedy czarodziej Gan-



Trudne DOŚWIADCZENIA ŻYCIOWE to złoto

dalf Szary wybrał go na włamywacza, trzynastego członka wyprawy krasnoludów z drużyny Thorina Dębowej Tarczy mającej na celu odzyskanie ich dawno utraconego królestwa – Samotnej Góry zwanej z elfickiego Erebor. Podczas podróży Bilbo i kompania doświadczyli wielu trudnych sytuacji. Hobbit z domatora, który nie wyobrażał sobie życia bez chusteczek do nosa, ciepłej pościeli i pełnej spiżarni stał się odważnym i wytrwałym poszukiwaczem przygód. Trudy wyprawy wzmocniły jego charakter i nauczyły wielu przydatnych umiejętności.

Sytuacja młodych kobiet, które chciały podjąć studia na uczelniach wyższych w XIX wieku nie była prosta. Tylko nieliczne uczelnie w Europie przyjmowały przedstawicielki płci pięknej jako swoje studentki. Maria Skłodowska, tytułowa bohaterka powieści biograficznej „Madame Curie” autorstwa Ewy Curie marzyła o studiach na paryskiej Sorbonie. Jednak nauka i życie za granicą kosztują, a pan Władysław Skłodowski nie ma pieniędzy, aby opłacić wyjazd najmłodszej córki. Maria postanawia sama zarobić pieniądze, aby umożliwić studia swojej siostrze Broni, a później także i sobie. Zaczyna pracę jako guwernantka. Mimo wielu trudności przed i w trakcie nauki na Sorbonie, a także w późniejszej pracy naukowej i w życiu prywatnym Maria Skłodowska była w stanie je pokonać i zostać pierwszą kobietą wykładowcą na paryskim uniwersytecie oraz laureatką dwóch Nagród Nobla. Trudną sytuację finansową w dzieciństwie miał także Zlatan Ibrahimović, autor powieści autobiograficznej pt. „Ja, Ibra”. Jako syn bałkańskich imigrantów wojennych mieszkał w Rosengård, najgorszej dzielnicy szwedzkiego Malmö. Tam zaczął trenować grę w piłkę nożną. Grał agresywnie i według własnej fantazji, dlatego rodzice jego kolegów zaczęli zbierać podpisy, aby wyrzucić go z klubu. Zlatan jednak się nie poddał, nadal podążał samodzielnie wybraną ścieżką. Krytyka innych była dla niego tylko motywacją do jeszcze cięższej pracy. Chciał pokazać tym, którzy go wyśmiewali, że nie mają racji. Dzięki temu stał się wielką gwiazdą.

Zupełnie inaczej wyglądało życie Anthonego Starka – głównego bohatera filmu fantastycznonaukowego „Iron Man” w reżyserii Jona Favreau. Tony odziedziczył po ojcu fortunę, którą ten zdobył na sprzedaży broni i świetnie prosperującą firmę zbrojeniową Stark Industries. Wiódł rozrzutne i beztrudne życie do mo-

mentu, kiedy został uprowadzony przez terrorystów w Afganistanie. Postawili mu ultimatum, że wypuszczą go żywego, jeśli zbuduje dla nich broń. Tony znajdując się w trudnej sytuacji nie stracił zimnej krwi. Pod przykrywką spełniania warunków swoich porywaczy zbudował pierwszą zbroję Iron Mana i wystąpił z zasadzki. Momenty spędzone w kryjówce terrorystów wzmocniły Starka i pozwoliły mu dostrzec błędy, które popełniał we wcześniejszym życiu. Zrezygnował z produkcji broni i stał się bohaterem. Przedstawione przykłady pokazują, że człowiek potrafi się podnieść nawet w najtrudniejszych momentach w życiu. Czasem tylko potrzebuje do tego pomocy drugiej osoby. Trudne sytuacje życiowe wzmacniają ludzi, kształtują ich charakter i pozwalają im osiągnąć sukces.

Weronika Magdalena Pierz

MODLITWA O USTANIE EPIDEMII

Panie Jezu, Zbawicielu świata,
Nadziejo, która nigdy nas nie zawodzi,
zmiłuj się nad nami
i wybaw nas od wszelkiego zła!
Prosimy Cię, abys zduślił plagę choroby,
która się rozprzestrzenia,
przywrócił zdrowie chorym,
zachował zdrowych,
wspierał pracujących dla zdrowia wszystkich.
Okaz nam Twoje miłosierne Oblicze
i wybaw nas w swojej wielkiej miłości.
Prosimy Cię o to przez wstawiennictwo Maryi,
Matki Twojej i naszej,
która wiernie trwa przy nas,
a także przez wstawiennictwo św. Józefa,
Twojego przybranego Ojca, a naszego Opiekuna.
Ty, który żyjesz i królujesz przez wszystkie wieki
wieków.
Amen.

Ogłoszenia duszpasterskie XXII NIEDZIELA ZWYKŁA 30.08.2020 r.

1 KOŃCZYMY WAKACJE – ROZPOCZYNAJEMY NOWY ROK SZKOLNY. Msze św. na rozpoczęcie roku szkolnego dla Szkoły Podstawowej nr 70 (dla klas od 2 do 8) odprawimy we wtorek 1 września o godz. 16.00. Msza św. z poświęceniem tornistrów dla klas pierwszych będzie w niedzielę 6 września o godz. 11.00. Msza św. dla IV LO w środę o godz. 7.30, a dla Technikum Energetycznego także w środę 2 września o godz. 9.00 i 10.00.

2. W poniedziałek 7 września o godz. 18.30 pierwsza katecheza dla rodziców i chrzestnych, którzy chcą ochrzcić dziecko we wrześniu.

3. Od 1 września Msze św. w dni powszednie o godz. 7.30 i 18.00. Koronka do Miłosierdzia Bożego po porannej Mszy św. Msze św. w niedziele o godz. 7.30, 9.30, 11.00, 12.30 i 18.00, podobnie biuro parafialne od 1 września czynne jak przed wakacjami! Spowiedź codziennie rano od 7.00 do 8.00 i wieczorem od 17.00 do 17.50, niedzielę przed każdą Mszą św.

4. W tym tygodniu przypada I czwartek, piątek i sobota miesiąca. Spowiedź w czwartek od godz. 15.00, natomiast spowiedź pierwszopiątkowa, a jednocześnie na rozpoczęcie roku szkolnego w I piątek miesiąca: od 15.00 do 18.30 dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Komunia św. dla dzieci od godz. 16.00 do 17.30 co pół godziny. Msza św. I piątkowa dla wszystkich o godz. 18.00. Bardzo pragniemy, aby wszystkie dzieci i młodzież rozpoczęły rok szkolny w spotkaniu z Chrystusem w sakramencie pojednania i Eucharystii.

5. W I piątek o godz. 7.30 Msza św. z konferencją – zapraszamy szczególnie czcicieli Miłosierdzia Bożego naszej parafii.

6. W sobotę Msza św. o godz. 7.30, a następnie nabożeństwo I soboty składające się z piętnastominutowego rozważania o jednej tajemnicy różańca i odmówienie jednej części różańca. Serdecznie zapraszamy wszystkich czcicieli Matki Bożej.

7. W I pierwszy piątek i I sobotę odwiedzimy chorych comiesięcznych i kwartalnych z sakramentami św. W związku z epidemią prosimy, by w tym tygodniu do czwartku włącznie w godzinach otwarcia biura parafialnego potwierdzić chęć przyjęcia kapłana. Pójdziemy tylko do tych, którzy wyraźnie o to poproszą.

8. Przypominamy, że okres komunii świętej wielkanocnej został przedłużony do dnia 14 września. Przyjęcie Komunii świętej wielkanocnej wznaczonym terminie należy do podstawowych obowiązków katolika.

9. Nasz parafialny tygodnik Dobra Nowina ukazuje się w wersji drukowanej i elektronicznej dostępnej na naszej stronie internetowej. Ofiary złożone za gazetę przeznaczone są na pokrycie kosztów składu i druku.

10. Trwa epidemia – przypominamy o obowiązku zasłaniania ust i nosa w kościele. Spowiadamy tylko w otwartych częściach konfesjonalów, a po zakończonej spowiedzi każdy spowiadający się dezynfekuje folię ochronną. Nie korzystamy z zamkniętych części konfesjonalów.

Obraz Jasnogórski

KALENDARIUM NAWIEDZENIA

Wznowienie Nawiedzenia

Obrazu Jasnogórskiego

1.09. – Mochy

2.09. – Solec Nowy i Wroniawy

3.09. – Kęłowo

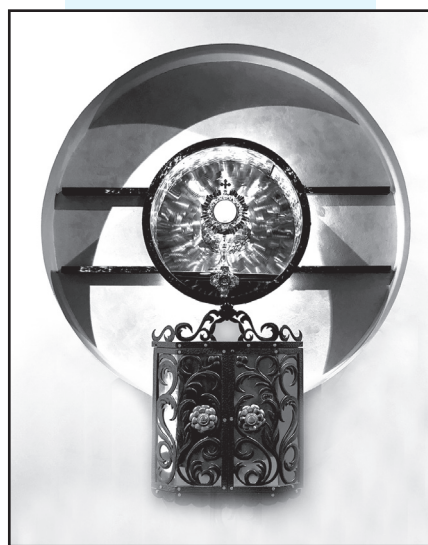
4.09. – Gościszyn

5.09. – Prochy

6.09. – Wielichowo i Zielęcin



KAPLICA CAŁODZIENNEJ ADORACJI Najświętszego Sakramentu pw. Miłosierdzia Bożego



Adoracja
w dni powszednie
od godz. 8:00 – 17:45
w niedziele
od godz. 13:30 – 17:45

TYGODNIK PARAFII NA OGRODACH W POZNANIU

www.dobrypasterz.pl

ISSN 1896-6110

REDAKCJA: *Naczelny:* Ks. Ryszard Siwek; *Zastępca naczelnego:* Martyna Rajch;

Redakcja: Wiesław Grzybek, Marek Rajch, Magdalena Miczek, Edyta Tuczynska,

Justyna Zienkiewicz, Ewa Wika, Wojciech Wika, Aleksandra Zygarkowska

Współpraca: ks. kan. Tomasz Morasz, ks. kan. Zbigniew Sujkowski;

Adres redakcji: ul. Nowina 1, 60-589 Poznań, tel.: 61 847 57 34,

e-mail: redakcja.dobranowina@gmail.com

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmianę tytułów.